Nr. 27. Sambor dnia 8. lipca 1906. Rok VI.

GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Ze Zgromadzenia

Oddziału c. k. Tow. gospod. w Starym Samborze.

Pod przewodnictwem prezesa Oddziału p. Stefana hr. Komorowskiego odbyło się w Starym Samborze w dniu 26. czerwca 1906. nadzwyczajne walne zebranie członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. z okręgu Sambor, Stary Sambor, Turka, w którem oprócz członków Rady wzięli udział członkowie Wydziału i Rady powiatowej starosamborskiej, członkowie Oddziału i delegaci gmin z powiatu starosamborskiego. Zgromadzenie to zaszczycił nadto swem przybyciem starosta tamtejszy p. Leon Ricci.

Prezes Oddziału zagajając posiedzenie złożył przedewszystkiem podziękowanie tak Wydziałowi, jak i staro-samborskiej Radzie powiatowej za życzliwość, jaką okazują Towarzystwu gospodarskiemu przez udzielanie od szeregu lat subwencyi na utrzymywanie stacyi reproduktorów, przez co przyczyniają się do podniesienia hodowli bydła w swym powiecie.

Mowca wyraził następnie przekonanie, że dodatnia działalność Towarzystwa gospodarskiego popierana i nadal życzliwie przez władzę autonomiczną tego powiatu spotka się niezawodnie z uznaniem bardziej niż dziś licznego zastępu gospodarzy a nawet i tych, którzy dotychczas nie mieli sposobności przekonać się o wartości i doniosłości łącznej, zbiorowej pracy.

Uchwała Rady Oddziału odnosząca sie do urządzenia jednego zgromadzenia w Turce a jednego w Starym Samborze miała na celu obudzić wśród gospodarzy obydwóch powiatów większe zainteresowanie się akcyą Towarzystwa gospodarskiego, poinformowanie tych gospodarzy o korzyściach wynikających z przystąpienia do Oddziału a w końcu wprowadzenie do Rady Oddziału delegatów, którzy obznajomieni z miejscowymi stosunkami, na sposób załatwiania spraw obydwa te powiaty dotychczących, jak najskuteczniej oddziaływaćby mogli.

Kończąc swe przemówienie zwrócił się przewodniczący do obecnych na zebraniu reprezentantów Rady powiatowej i Wydziału z prośbą o życzliwe popieranie celów Towarzystwa i o jednanie mu nowych członków, których życzenia zawsze jak najprzychylniej przez organy Towarzystwa uwzględniane będą.

II. Odczytany przez sekretarza Oddziału p. Stefanowskiego protokół z ostatniego Zgromadzenia, tudzież sprawozdanie z czynności Oddziału za czas od 23. maja do 26. czerwca przyjęło Zebranie bez uwag do wiadomości.

III. Zgodnie z wnioskiem Rady przyjęto do Oddziału Towarzystwa następujących nowych członków:

2) p. p. Antoniego Sieleckiego ze Sielca, 2) Teodora Kulczyckiego Wołczko z Kulczyc, 3) Feliksa Owadnika ze Sokolik, 4) Jana Daszynicza Kulczyckiego z Kulczyc, 5) Michała Gut Kulczyckiego z Kulczyc, 6) Aleksandra Bilińskiego z Hordyni szlacheckiej, 7) Jędrzeja Mitka ze Sambora, 8) Jędrzeja Niklewicza ze Sambora, 9) Jana Cykowskiego ze Sambora, 10) Wojciecha Ziemniaka ze Sambora, 11) Wawrzyńca Byrkę ze Sambora, 12) Franciszka Myrdzio ze Sambora, 13) Teodora Sztokajłę Kulczyckiego z Kulczyc, 14) Stanisława Żukowskiego z Podmanasterka i 15) panią Karolinę Rudnicką z Topolnicy.

IV. Członkiem Rady Oddziału i delegatem c. k. Towarzystwa gospodarskiego na powiat samborski obrany został jednogłośnie marszałek powiatu p. Stefan Sozański.

V. W sprawie dodatkowej dopłaty 4. koron na wydawnictwo „Rolnika“ przez członków uiszczających roczną wkładkę w kw. 10. kor. otworzył p. przewodniczący dyskusyę, w której zabierali głos p. p. Bielański, Stefanowski i Pruski, oświadczając się za przyjęciem wniosku Rady Oddziału, wedle którego członkowie Towarzystwa obowiązani będą od 1. stycznia 1906. dodatkową opłatę w kw. 4. kor. uiszczać, tem bardziej, że w przeciwnym razie wysyłka tego fachowego i dobrze redagowanego organu, zostałaby z dniem 1. stycznia 1907. członkom Oddziału wstrzymaną.

VI. Referent p. Stefanowski przedstawił następnie Walnemu Zebraniu następujący wniosek Rady:

„Z uwagi, iż z biblioteki Oddziału samborskiego korzysta tylko nieznaczna ilość członków zamieszkałych w powiecie samborskim, gdyż korzystanie z niej jest dla członków Oddziału z powiatów starosamborskiego i turczańskiego, dla znacznej odległości od Sambora utrudnione, Rada Oddziału wnosi, ażeby w obydwóch tych miastach powiatowych założyć biblioteki filialne, które pozostawione opiece wybranych delegatów Oddziału, przyczyniać się będą do rozszerzania wiadomości ze wszystkich gałęzi gospodarstwa ku pożytkowi członków i rolników w tych powiatach zamieszkałych. W miarę zasiłków i subwencyi udzielanych przez Komitet Towarzystwa bibliotece głównej w Samborze, otrzymywać będą obydwie filialne biblioteki cenniejsze dzieła, jakoteż popularne wydawnictwa w obydwóch krajowych językach do wypożyczania członkom, podczas gdy tańsze dziełka i broszury w większej ilości wysyłane, do bezpłatnego rozdzielania pomiędzy gospodarzy na podstawie uchwały Rady Oddziału przeznaczane będą.

Po krótkiej dyskusyi wniosek powyższy jednogłośnie uchwalono.

VII. Wnioski członków. Prezes Oddziału przedstawił Zgromadzeniu propozycyę Oddziału rolniczego Komitetu w sprawie zakładania filialnych składów nawozów sztucznych we wszystkich trzech miastach powiatowych, którym Komitet udzielić może subwencyi na budowę potrzebnych magazynów.

W ważnej tej sprawie zabrał najsamprzód głos p. Edward Pruski, wyrażając przekonanie, że założenie magazynu w Starym Samborze byłoby istotnie wielkiem dobrodziejstwem dla wszystkich gospodarzy tamtejszego powiatu, raz dlatego, że zapotrzebowanie i używanie nawozów tych z każdym rokiem się zwiększa, a powtóre. że posługiwanie się nawozami z byle jakich fabryk i składów naraża nasze gospodarstwa często na ogromne zawody i straty. Jedyną ujemną stroną projektowanego przedsiębiorstwa byłaby trudność przy ściąganiu należytości za towary wydawane na kredyt i dlatego też sądzi, że w razie założenia takiego składu należałoby kredyt jak najbardziej ograniczyć.

P. Albert Knauer podziela zapatrywania poprzedniego mowcy co do potrzeby założenia składu nawozów, jednakże sprzeciwia się temu, ażeby nawozy sztuczne wydawać na kredyt, gdyż przewiduje naprzód, że transakcya taka byłaby z wieloma nieprzyjemnościami połączona. Mowca popiera wniosek co do utrzymywania na składzie nawozów sztucznych, jednakże nawozy te powinny być sprzedawane za gotówkę.

P. Stefanowski zauważył, że w niektórych wypadkach możnaby uwzględnić życzenia gospodarzy co do udzielenia im kredytu a to dlatego, że łatwiej im będzie zapłacić znaczniejszą często należytość po omłocie zboża, aniżeli na przednówku i przed siejbą i następnie dlatego, że cena nawozów jednakową jest, czy to przy odbiorze za gotówkę, czy też przy kredycie sześciomiesięcznym.

Za projektem założenia składu nawozów przemawiał następnie p. Kazimierz Bielański wyrażając prze-

WOŁOSZCZA

WIEŚ W POWIECIE SAMBORSKIM.

Wołoszcza cum attinentiis: Manasterzec, Terszaków i Mosty z przysiółkiem Swiniusza, w 17 stuleciu stanowiła jeden kompleks (klucz) i tenże był własnością Franciszka Korytki; wszystkie te wsie były zamieszkane przez Rusinów i w każdej tej wsi była parafia gr. kat. Dopiero na początku 18. wieku Franciszek Korytko sprowadził do Wołoszczy kolonistów Mazurów, pobudował w Wołoszczy kościółek — a to: w roku 1703 — wyznaczył na utrzymanie księdza miejscowego kilkanaście morgów ziemi ornej, i kilkanaście morgów sianożęci i tym sposobem zrobił początek dla tutejszej łac. parafii.

Franciszek Korytko zamyślał z Wołoszczy zrobić miasteczko, w tym celu sprowadził tutaj kilka familii żydów, pobudował dla nich bożnicę, nazwał to miasteczko: Korytków, i aby to miasteczko się wzmagało i miało komunikacyę ze światem, pobudował prawie w milowej przestrzeni gościniec — w prostej linii od granicy wsi Hruszowy — do granicy dóbr Komarna, lecz zamysł ten Fr. Korytki niepowiódł się, bowiem po kilkanastu latach nazwa Korytkowa zatraciła się zupełnie, a powróciła nazwa wsi Wołoszcza. Po miasteczku Korytkowie pozostaje dotychczas jedyna pamiątka — bożnica.

W Wołoszczy był wspaniały pałac o kilkanastu pokojach i obszernej sali, ozdobiony na zewnątrz wieżami i widetami, prawdopodobnie pobudowany przez tegoż Fr. Korytkę z drzewa, i pałac ten z biegiem czasu mocno zaczął podupadać, aż dopiero przed kilkunastu laty został rozebrany przez teraźniejszego właściciela Wołoszczy Józefa Diamantsteina i na tem miejscu, gdzie stał ten wspaniały pałac, stoi teraz pojedyncza chałupa, w której mieszka dzierżawca.

Około tego pałacu był i teraz jeszcze jest, park i ogród owocowy w przestrzeni więcej jak 4. morgów — obecnie przy żydowskiej gospodarce wielce zapuszczony, i jak podanie mówi, — tutaj, gdzie jest ogród owocowy, stały dawniej chałupy chłopskie, a właściciel Wołoszczy Fr. Korytko kazał poprzenosić chałupy chłopskie o ½ mili od Wołoszczy dalej na wschód, gdzie były sady dworskie, tam tych chłopów osadził i tym sposobem powstał przysiołek Sady, która ta nazwa później przemienioną została na Zady.

W tym samym czasie powstała i wieś Majnicz, bowiem jak inwentarz parafialny stwierdza, właściciel Wołoszczy i to zapewne Fr. Korytko, przeniósł kilkunastu gospodarzy z Wołoszczy. i osiedlił ich na gruntach dworskich o ½ mili od Wołoszczy na zachód, i nazwał tę miejscowość Majnicz.

Przy końcu 18. wieku przeszły dobra Wołoszcza cum attinentiis na własność hr. Ilińskiego, senatora rosyjskiego, lecz jakim sposobem to się stało, tego dociec nie można.

Córka hr. Ilińskiego wyszła mimo woli rodziców za mąż za pewnego Zabierzewskiego, właściciela jednej wioski na Podolu rosyjskiem, za człowieka pomiędzy tamtejszą szlachtą powszechnie lubianego, ale że on zabrał rodzicom pomimo ich woli córkę z domu, tedy hr. Ilińscy wyrzekli się córki i zięcia i państwo Zabierzewscy w tym stosunku byli zmuszeni ograniczone i smutne życie prowadzić, ale że szlachta polska p. Zabierzewskiego jako człowieka wesołego i w towarzystwie nader przyjemnego i pod każdym względem sympatycznego szczerze lubiała, to wszelkimi możliwymi sposobami starała się pojednać Zabierzewskiego z rodzicami, hrabstwem Ilińskimi i miało tak być, że na kilku zjazdach szlachty polskiej, a także na kilku zabawach prywatnych, na których bywał hr. Iliński. był i Zabierzewski i tak potrafił swojem postępowaniem i swem prowadzeniem się ująć hr. Ilińskiego, że tenże w kółku swoich bliższych przyjaciół miał się wyrazić, że ten p. Zabierzewski bardzo mu się podobał. Panowie szlachta chwycili hr. Ilińskiego za słowo, przyparli go do ściany i przy pomocy niewiast wymogli od niego przyrzeczenie, że dzieciom (Zabierzewskim) przebaczy, co się też istotnie stało i wtedy to hr. Iliński dał swojej córce pani Zabierzewskiej klucz Wołoszcza w posagu. (C. d. n.)

konanie, że przy otrzymaniu gwarancyi ze strony gmin i przy znajomości ludzi i stosunków — Zarząd sprzedaży nie będzie narażonym na żadne straty, gdyż kredyt przyznawany będzie tylko osobom znanym.

Po uchwaleniu wniosku Rady zwrócił się p. Przewodniczący do marszałka p. Stefana Sozańskiego z prośbą, ażeby sprawa ta była wziętą pod obrady na sesyi Wydziału powiatowego, gdyż przychylne jej załatwienie przyczynić się może w znacznej mierze do podniesienia gospodarki rolnej i dochodów z gruntów w powiecie.

Sekretarz Oddziału p. Stefanowski po odczytaniu broszury napisanej przez profesora akademii rolniczej w Dublanach p. Pomorskiego „W jaki sposób należy kupować nawozy sztuczne“, postawił wniosek, ażeby tę pouczającą rozprawę rozpowszechnić w okręgu Oddziału w ten sposób, iż na ręce Wydziałów powiatowych w okręgu Oddziału wyszle Rada tę broszurę w ilości po 100 egzemplarzy dla każdego powiatu celem doręczenia jej gminom jakoteż członkom Oddziału.

Powyższy wniosek Walne Zebranie jednogłośnie uchwaliło.

Głębokie wrażenie na wszystkich uczestnikach zebrania sprawiła ciepła i piękna przemowa p. Kazimierza Bielańskiego, który wskazując na doniosły i szczytny cel Towarzystwa gospodarskiego, tudzież na korzyści, jakie niechybnie odnieść muszą wszyscy, którzy do Towarzystwa tego się przyłączą — zaznaczył potrzebę jak najenergiczniejszego popierania usiłowań Rady Oddziału tak przez jednanie Towarzystwu nowych członków jakoteż przez podawanie do ogólnej wiadomości osiągniętych przez Towarzystwo rezultatów.

W łączności, miłości i zgodzie pracować na niwie mającej przecież warunki do zapewnienia rodzinom, gminom, i krajowi trwałej podstawy dobrobytu, oto zasada, której trzymać się powinni wszyscy rozsądni gospodarze, którym ziemia ojczysta jest miłą i których obowiązkiem jest utrzymać ją w posiadaniu dla przyszłych swych pokoleń. Imieniem wszystkich uczestników zebrania wyraził p. Bielański podziękowanie Radzie Oddziału za urządzenie Zgromadzenia w Starym Samborze, jakoteż za jej starania podjęte w kierunku rozwinięcia żywszej działalności w starosamborskim powiecie.

Uczestnicy zebrania wyrazili p. Bielańskiemu swą wdzięczność za tak piękne przemówienie żywymi oklaskami.

Delegat Komitetu lekarz weterynaryi p. August Krüger wygłosił następnie wykład o leczeniu zwierząt domowych, poczem p. Przewodniczący zamknął posiedzenie życząc zebranym wszelkich pomyślności w tegorocznych zbiorach.

Dział gospodarczy.

Z Ogólnej Rady Tow. Kółek rolniczych w Jarosławiu.

Pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa p. Artura Cieleckiego odbył się w Jarosławiu w dniach 3. i 4. b. m. VIII. Zjazd delegatów Kółek rolniczych przy uczestnictwie reprezentantów krajowych Towarzystw gospodarskich, władz rządowych i autonomicznych, członków Zarządu głównego i licznych delegatów Kółek rolniczych z całego kraju.

Prezes Tow. zagajając obrady podniósł stały rozwój instytucyi, uwidoczniony w sprawozdaniu za r. 1905., według którego ogólna liczba członków Kółek wynosiła z końcem wspomnianego roku 53.000. Na sekretarzy zaprosił przewodniczący ks. Stefanowskiego i p. Szafrańskiego.

Imieniem miasta powitał Zgromadzenie burmistrz miasta p. Dietzius, imieniem powiatu ks. Jerzy Czartoryski a prezes tamt. „Sokoła“ p. Władysław Grabowski powitał gości jako gospodarz gmachu. Imieniem gal. Towarzystwa gospod. powitał Zebranie prezes Komitetu p. Stan. Brykczyński, zaś imieniem krak. Tow. rolniczego p. Stefan Konopka.

Po odczytaniu telegramu marszałka kraj. p. St. hr. Badeniego i depeszy radcy dworu p. Struszkiewicza z doniesieniem, że rząd podwyższył subwencyę dla Kółek rolniczych o 5.000. koron, zabrał głos sekretarz Zarządu głów. p. dr. Bronisław Dulęba i w referacie swym na temat: Czem Kółka rolnicze stoją i wskutek czego upadają?“ przedstawił zarazem obraz rozwoju i działalności Kółek po koniec r. 1905.

W dyskusyi nad sprawozdaniem zabrał głos hr. Mieroszewski z Biskupic. Mowca domagał się najprzód przekształcenia „Przewodnika Kółek rolniczych“ na tygodnik, następnie uzasadniał potrzebę udzielania wyższej subwencyi dla zakładania straży ogniowych, wynalezienia odpowiedniego zajęcia dla uczniów kraj. szkół rolniczych, rozszerzenia działalności tow. ogrodniczych, domagał się dalej ułatwień w zakupnie nawozów sztucznych, pouczania w akcyi zakładania Kółek i kas Raiffeisenowskich, a w końcu żądał wystarania się u Rady szkolnej kraj., aby nauczycielstwu ludowemu nie przeszkadzano w zajmowaniu się sprawami Kółek rolniczych.

Inspektor rolnictwa Jan Wasung domagał się wydatniejszej subwencyi ze strony krak. Tow. rolniczego i poczynienia starań, ażeby Rady pow. poczuły się do obowiązku przystąpienia do Tow. w charakterze członków wspierających.

W dalszej dyskusyi zabierali głos pp. Konopka, ks. Romański, Smagała, Magryś, Hanusiak i radca dworu Pilat.

Na posiedzeniu popołudniowem delegat p. Nebelski uczynił wniosek o wezwanie Zarządu głównego do obmyślenia środków, zapomocą których dałoby się zapewnić emeryturę 3. urzędnikom Zarządu głównego.

Inspektor rolnictwa p. Jan Wasung wnosił, ażeby Rada Ogólna poleciła Zarządowi przeprowadzenie postanowienia, by członkowie płacili po 20. h. miesięcznie i aby żadne z Kółek nie rozpoczynało swej działalności dopóty, dopokąd urzędnik Zarządu główn. nie udzieli na zawiązanie Kółka swego zezwolenia. Sekretarz Szafrański odczytał wszystkie wnioski, które przekazano Zarządowi główn. z poleceniem zdania sprawy o nich na następnem zgromadzeniu Rady Ogólnej i nad tym punktem porządku dziennego dyskusyę zakończono.

Na wniosek sprawozdawcy komisyi rewizyjnej p. Nebelskiego udzieliła Ogólna Rada Zarządowi głównemu absolutoryum z rachunków za r. 1905.

Do komisyi rewizyjnej wybrano na r. 1906. p. p. Karola d'Abancourta, posła Żardeckiego, Leopolda Wolimowskiego i Nebelskiego.

Obrady II. (popoł.) posiedzenia zakończone zostały referatem p. dyr. Adamskiego, który mówił na temat: „W jaki sposób Towarzystwo umocnić i utrwaliċby mogło działalność swą handlową?“.

Prezes p. Cielecki otwierając następnego dnia t.j. w dniu 4. b. m. obrady III. posiedzenia oznajmił, iż wiceprezes Zarządu p. dr. Jan Kanty Sleczkowski z godności tej zrezygnował.

Przewodniczący udzielił potem głosu p. Adamskiemu, który po dłuższej przemowie uzasadniał potrzebę założenia spółki handlowej Kółek rolniczych pod kierownictwem Zarządu głównego. Mowca postawił następnie wnioski 1) co do uchwalenia wysokości jednego udziału na kw. 50. kor., 2) co do założenia Spółki zarejestr. z dwukrotną poręką, 3) co do organizacyi spółki i wyborów: zarządu i rady nadzorczej, składającej się z 10. członków. W dyskusyi nad powyższym wnioskiem przemawiał delegat z Wiązownicy Jan Maciała a potem dr. Franciszek Stefczyk, który oświadczył się za utworzeniem działu spożywczego Związku handlowego, jako osobnej instytucyi, któraby dostarczała Kółkom towarów, jak również i stowarzyszeniom spożywczym po miastach. Co do działu handlowo-rolniczego nie doradzał mowca tworzenia osobnej spółki, lecz wskazywał, ażeby Zarząd główny porozumiał się co do fuzyi z syndykatem Tow. rolniczego w Krakowie, z Oddziałem handlowym c. k. Tow. gospod. we Lwowie a wreszcie ze Związkiem handlowym Kółek rolniczych. Dr. Stefczyk sądzi, że pożądaną jest rzeczą, aby ta centralna organizacya dla handlu rolniczego zajęła się także ułatwieniem zbytu produktów rolniczych towarzystwom, Kółkom i spółkom rolniczym.

(Dok. nast.)

Od Administracyi.

Szanownych odbiorców pisma naszego upraszamy o wyrównanie zaległości i nadesłanie przedpłaty za trzeci kwartał 1906.

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Rady Oddziału c. k. gal. Tow. gosp. w Samborze odbędzie się we czwartek, dnia 12. b. m. o godz. 11. przedpołudniem w sali Rady pow. w Samborze. Na porządku dziennym posiedzenia będą następujące sprawy: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia, 2) Sprawozdanie z czynności Rady za czas od 26. czerwca do 11. lipca b. r. 3) Sprawa zamianowania lustratorów stacyi chlewni zarodowych i knurów 5) Petycya p. Pruskiego o założenie stacyi ogiera, 6) Petycya p. Karoliny Rudnickiej i p. Kaz. Bielańskiego o stacye chlewni zarodowych i 7) Wnioski członków.

Kurs weterynaryi w Turce nad Stryjem. Staraniem Rady tut. Oddziału c. k. Towarzystwa gospod. urządzony zostanie w Turce, w dniu 11. b m. w sali tamt. Rady powiatowej kurs weterynaryi, którego słuchaczami będą odgladacze bydła z gmin powiatu turczańskiego. Do urządzenia tego kursu wydelegował Komitet Tow. starszego pow. lekarza weterynaryi z Przemyśla p. Ignacego Frieda. Radę Oddziału zastępować będzie na powyższym kursie delegat Oddziału p. Stanisław Stefanowski. Wykład I. p. Frieda rozpocznie się o godz. 10. przedpołudniem a II. o godz. 2. popołudniu.

Mianowania. Minister wyznań i oświaty zamianował rzeczywistymi nauczycielami suplentów: dr. L. Bykowskiego z Przemyśla dla gimnazyum w Samborze i Adolfa Podwyszyńskiego w Samborze dla II. gimnazyum we Lwowie.

Przeniesienia. Profesor gimnazyum tutejszego Mikołaj Lisiński przeniesiony do filii V. gimn. we Lwowie i do tego samego gimnazyum przeniesiony został profesor tut. gimn. Emil Snopek.

Lwowski wyższy sąd krajowy przeniósł oficyała kancel. Michała Seńkowskiego z Sambora do Zaleszczyk a kancelistę Jana Rintla z Zaleszczyk do Sambora. Zarządca tut. c. k. biura sprzedaży tytoniu i stempli Andrzej Żewko przeniesiony do Stanisławowa.

Wpisy uczniów miejscowych i zamiejscowych do I. klasy gimnazyalnej w Samborze odbędą się dnia 10. i 11. lipca od godziny 4—5. po południu w sali klasy VIa; dla zamiejscowych także dnia 13. lipca od godz. 9—10. rano w kancelaryi Dyrektora. Przy wpisie należy przedłożyć bezwarunkowo: 1) ostatnie świadectwo szkolne, 2) metrykę chrztu, względnie urodzenia, 3) świadectwo szczepienia ospy, względnie rewaksynacyi. — Każdy uczeń płaci 2. K. na zbiory naukowe, 4. 20. h. taksy wstępnej. Datki na ubogą młodzież będą przyjmowane z wdzięcznością.

Egzamin wstępny piśmienny do I. klasy zacznie się dnia 3. lipca o godz. 10. rano, po południu o godz. 3. nastąpi egzamin ustny. — Późniejszy termin wpisu i egzaminu dopuszczalny jest tylko po wakacyach.

Od Komitetu budowy kościoła w Biskowicach otrzymaliśmy wiadomość, że zakładanie fundamentów rozpoczęte już zostało w zeszłym tygodniu a poświęcenie kamienia węgielnego odbyć się ma z całą uroczystością bezzwłocznie po otrzymaniu odnośnej odpowiedzi od przewielebnego rz. k. Konsystorza.

Dyrektorem biur Kasy oszczędności miasta Sambora obrany został na posiedzeniu Wydziału tejże Kasy w d. 2. b. m. urzędnik Banku austro-węgierskiego w Przemyślu Tadeusz Opolski. O intratną tę posadę starało się 15. kandydatów, między którymi znachodzili się także ukończeni prawnicy, posiadający absolutoryum z akademii handlowej.

Na dochód tut. Straży ochotniczej pożarnej „Jeleń“ odbędzie się dziś, 8. b. m. w parku miejskim wielka zabawa ogrodowa, w której program wchodzą wszystkie przy festynach ogrodowych praktykowane gry i zabawy towarzyskie. Początek zabawy o godz. 3. popołudniu. Wstęp do parku 40. halerzy.

Schwytanie bankruta. Ze Szwajcaryi nadeszło do Drohobycza telegraficzne zawiadomienie, że ścigany listami gończymi za rozmaite oszustwa i milionowe bankructwo Markus Feuerstein został przez tamtejsze organy bezpieczeństwa przytrzymany.

Przerwa w wydawnictwie. Proszeni jesteśmy zawiadomić PT. czytelników *Tygodnika samborsko-drohobyckiego*, że z przyczyn od wydawnictwa i redaktora p. Józefa Albina Kundego niezawisłych, nastąpiła przerwa w wydawaniu tego czasopisma, która jednak długo nie potrwa. — Równocześnie zawiadamia wydawca tą drogą, że p. Hercig Wiesenberg z dniem 1. lipca 1906. przestał być zastępcą wydawnictwa *Tygodnika samborsko-drohobyckiego*.

Egzamin dojrzałości uczniów c. k. Seminaryum naucz. odbył się w dniach od 11. do 26. czerwca b. r. pod przewodnictwem kraj. insp. Jana Matijowa. Zdali: Dubicki Józef, Dwornicki Piotr, Dziurman Michał, Furtek Józef, Golian Włodzim. Himmel Mendel, Jaculczak Bazyli, Jankowski Eugeniusz, Karalus Michał, Korzeniowski Jan, Kohut Piotr, Koczerchan Jan, Kohlberger Władysław, Kozioł Rudolf, Iwasików Izydor, Hinringer Józef, Hładiak Jan z odznaczeniem Gewczuk Jan, Lach Michał, Ostachowicz Edward, Olech Jan, Łobus Andrzej, Łoboza Piotr, Przetacznik Tomasz, Prokesz Stanisław, Pyłypczak Michał, Pieluszczak Władysław, Pawłyszyn Gabryel, Kwaśnik Stanisław Reszetyło Jan, Rudyj Jan, Kulczycki Jan Daszynicz, Kulczycki Michał, Sielecki Stefan, Smoliński Seweryn, Swityj Michał, Terebeniec Dymitr, Walz Władysław, Wasylkiewicz Dymitr, Wołk Andrzej, Wołosiański Stefan, Zieliński Fryderyk, Wierzbiański Stanisław. — 1. reprobowany; 12. poprawek.

Do upadku i rozbicia założonego w Strzałkowicach przed 12. laty Kółka rolniczego chcą się jak najrychlej przyczynić niektórzy z tamtejszych gospodarzy z tego powodu, że na zeszłorocznem ogólnem zebraniu Kółka do Zarządu tegoż wybrani nie zostali. Jeżli nieszlachetną jest rzeczą znęcać się nad tymi, którzy nas swem zaufaniem obdarzyć nie raczyli i nas do zajęcia pewnego urzędu dopuścić nie chcieli, to o ileż bardziej zdrożnym jest czyn zmierzający nie tylko do pokrzywdzenia osób znienawidzonych, ale także do zniszczenia dzieła, które dla dobra wszystkich gospodarzy w gminie utworzone zostało. Najbardziej uderzającym jest fakt, że najzapaleńszymi wrogami Kółka rolniczego są gospodarze, którzy to Kółko założyli i którzy w Zarządzie intratne posady przez 10. lat zajmowali. Nędzna klatka z materyału ze starej szkoły sklecona, uchwałą rady gminnej z r. 1895. przeznaczoną została na pomieszczenie sklepu Kółka rolniczego — służyć ma obecnie na pomieszkanie dla nauczyciela, który objąć je ma od 1. września b. r. Zdaniem naszem pomieszkanie to odpowie celowi swemu w tym samym stopniu, w jakim zawzięci gospodarze odpowiadają obowiązkom względem założonego przez nich samych Kółka. Czy wyjdzie zemsta taka na korzyść mieszkańcom Strzałkowic, zobaczymy!

Wyjazd tutejszych „Sokołów“ na zlot okręgowy do Przemyśla nastąpił wczoraj dnia 7. b. m. o godz. 6·59. wieczór. Drużyna składająca się z 50. druhów weźmie udział w mustrze odbyć się mającej na boisku sokolem w Przemyślu. W ćwiczeniach zlotowych, które rozpoczną się dziś o godz. 5. popoł. weźmie udział 14. samborskich druhów.

Manewry jesienne rezerwy i rezerwy zapasowej X. korpusu przemyskiego odbędą się w b. r. dla piechoty i strzelców od 10. do 22. sierpnia i od 20. sierpnia do 4. września; przy pułku 16. artyleryi korpuśnej dla załogi przydzielonej do oddziałów artyleryi górskiej

od 17. sierpnia do 5. września. Artylerya forteczna przy pułku nr. 3. artyleryi polnej, dla rezerwistów zapasowoch od 8. sierpnia. Oddział sanitarny, przy oddziale nr. 3. dla rezerwistów od 16. do 28. sierpnia i od 26. sierpnia do 7. września.

„Ruch“. Administracya Gazety samborskiej uzyskała dla swoich prenumeratorów zniżkę prenumeracyjną „Ruchu“. „Ruch“ miesięcznik poświęcony ćwiczeniom fizycznym, higienie i reformie szkolnictwa daje popularne wiadomości z dziedziny higieny szkolnej i społecznej, sprawozdanie z ruchu dążącego ku reformie naszych szkół tak ludowych, wydziałowych, seminaryów nauczycielskich, jak i średnich i omawia szczegółowo sprawę wychowania fizycznego naszej młodzieży.

Prenumerata roczna wraz z przesyłką pocztową wynosi 6. K., półrocznie 3. K., kwartalnie 1·80. dla prenumeratorów Gazety samborskiej (tylko dla nauczycielstwa) rocznie 4. kor., półrocznie 2. kor. Na żądanie wysyłamy Nr. III. jako okazowy, Nr. IV. i V. wyjdą w ciągu miesiąca lipca.

Galicyjskie Towarzystwo łowieckie odbyło w d. 2. b. m. walne zgromadzenie we Lwowie. Na rok bieżący wykazuje sprawozdanie pozostałość 5445. kor. 79 h. Dokonano wyborów uzupełniających do wydziału na 3 lata. Wybrani zostali pp. dr. Stan. Miziewicz i Ant. Goralczyk, zastępcami pp. dr. Stan. Gorecki, i dr. Mazurek. Klub hodowli i tresury psów liczy 139 członków, w tem 26. założycieli, fundusze zaś jego po opędzeniu wydatków wynoszą 2486. kor. Uchwalono wybrać komitet organizacyjny, któryby zajął się urzeczywistnieniem myśli urządzenia wystawy rogów. W skład tej komisyi weszli pp. S. Krogulski. hr. Bielski, Prek, Kornecki. hr. Siemienski i hr. Mniszek.

Z Koła samborskiego T. S. L. Na dar narodowy 3. Maja z poprzedniego rachunku 122·23 kor. W dalszym ciągu złożyli: na listę Nr. 2970. W. P. Tustanowski 33. kor. Nr. 2968. W. P. Em. Borkowska 34·70. kor. Nr. 2967. W. P. Z. Kawecka 31·94. kor. Nr. 2972. W. P. prok. Czerny 10. kor. Nr. 2961. Tow. „Znicz“ 9·40 kor. Nr. 2955 WP. Lepiankiewicz 2. K. WP. Weigel 3·04. kor. Razem 242·87. kor.

Fundusz na budowę szkoły w Olszaniku. Dochody: W r. 1904. zebrano 250. K. W r. 1905. na wiecu 25. marca 46·37. kor., Rada powiat samborska 600. kor., Żywy dziennik 73·02 kor., Kasa oszczędności 200. kor., p. Fr. Wierzchowski 20. kor., komitet delegatów T. p. 100. kor., dochód z wystawy 208. kor., Rada powiatowa 6. kor., zebrane przez kursora 15·50. kor., dochód z festynu 426·49. kor., zebrane na listy 350. kor., procent od tych kwot 67·08. kor., W r. 1906. 3. maja zebrane 113·10. kor., p. Skowroński kupiec 2.68, dochód z festynu i rautu 555·84. kor., p. M. Barański 6. kor., Suma dochodów 3040·08. kor., Rozchody: jazdy delegatów kolonistów do Lwowa i Rady powiatowej do Olszanika 24·10. kor., podwody do Olszanika w w sprawie gruntu, najmu lokalu i zmiany 33·80. kor., inwentarz szkoły 208. kor., czynsz lokalu szkoły i mieszkania 132. kor., opał 48. kor., remuneracya nauczycielki 50. kor., Suma rozchodów 495·90. kor., reszta 2544·18. kor. jest umieszczoną na książeczkach wkładkowych samborskiej kasy zaliczkowej Nr. 1340 kwota 1043·95. K. Nr. 1377. kwota 1500·23. kor.,

Fundusz własny koła wynosi: Reszta kasowa z roku 1905. 352·80. K. wkładki członków 306. kor., zwrot za książki 10·29. kor., z rozprzedarzy marek i kartek 14·24. kor., Suma 683·33. kor., Wydatki: Zaproszenie na Walne Zgromadz. 6. kor., przybory do kopiowania 15·40. kor., sekretarzowi na korespondencyę 20. kor. stampilia 3·60., kor.. Zarządowi głównemu za marki i kartki 50. kor., Zaproszenie na Nadzwycz. Walne Zgrom. 7 40 kor., Suma rozchodów 102·40. kor., pozostaje reszta 580·93. kor.

Od Wydziału kraj. Towarzystwa chowu drobiu i królików we Lwowie (Filia w Samborze). W sprawie jednania członków i warunków przyjęcia. Członkowie płacą rocznie wkładkę 6. Kor. i jednorazowo wpisowe 1. Kor: Włościanie i nauczyciele płacą roczne wkładkę 3. korony i wpisowe jednorazowo 1. koronę. Towarzystwo nadaje swoim członkom bez żadnej osobnej opłaty rasowy drób, króliki i gołębie w miarę zgłoszeń i miarę funduszów.

Nadto każdy z członków otrzymuje organ Towarzystwa, miesięcznik. „Hodowcę drobiu“

C. k. Starostwo.

L. 14850. Sambor, dnia 30. czerwca 1906.

Do Magistratu.

król. wolnego miasta Sambora.

Na wniesioną do c.k. Namiestnictwa prośbę i w skutek reskryptu tej Władzy z dnia 19. czerwca br. L. 4475/III c.k. Starostwo rozpisuje po myśli §. 17 A/34 ustawy przemysłowej i następ. tudzież §. 4 rozp. minist. z 25. marca 1883 N. 11 D. p. p. komisyjne dochodzenie na dzień 14. lipca 1906 godzinę 10 przed południem, które odbędzie się w realności l. k. 20 (na Blichu) w Samborze celem zbadania czy przeciw urządzeniu elektrowni miejskiej do oświetlenia i dla siły motorowej nie ma jakich przeszkód i czy zamierzony zakład pod względem przemysłowo policyjnym jest dopuszczalny.

Przeciw zakładowi temu wolno wnieść zarzuty na piśmie do tut. c.k. Starostwa przed terminem dochodzenia komisyjnego albo podać do protokołu przy tem dochodzeniu z tem, że później wniesione zarzuty uwzględnione nie będą.

C. k. Radca Namiestnictwa.
Kieszkowski m. p.

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1906.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6·58 rano	*do Drohobycza:* 11·30 przedp
11·22 przedpołudniem	6·53 wieczór
6·45 wieczór	9·35 wieczór
2·07 w nocy.	3·11 rano
z Chyrowa: 5·45 rano	*do Chyrowa:* 7·08 rano
11·15 przedpołudniem	11·37 przedpołudniem
6·38 wieczór 9.20 wieczór	4·18 po południu
3·07 rano.	6·59 wieczór
	1·10 w nocy
ze Lwowa: 11·07 przedpoł.	*do Lwowa:* 6·00 rano
6·28 wieczór	11·40 przedpołudniem
1·00 w nocy	7·05 wieczór
ze Sianek: 8·00 rano	*do Sianek:* 8·01 rano
10·57 przedpołudniem	11·55 w południe
6.18 wieczór	7·10 wieczór
Rudek: 6·45 rano.	

Inseraty Tow. gospodarskiego.

CIERPIĄCY NA ŻOŁĄDEK
niechaj używ. wypróbowanych

KAISERA
miętowych karmelków,

które usuwają jak najpewniej brak apetytu, bole żołądkowe i inne niedyspozycye pochodzące z osłabienia żołądka. Przyjemny a zarazem orzeźwiający środek leczniczy. 28—30

Paczki po 20 i 40 hal.
do nabycia w handlu S. W. Langingera, tudzież w aptekach pp Jana Pankiewicza i Henryka Wohla w Samborze.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane

Biuro podróży i spedycyjne

9—12

Zofii Biesiadeckiej
Oświęcim, (dworzec)

sprzedaje bilety okrętowe I., II. i III. klasy

do Ameryki i Kanady

oraz bilety kolejowe amerykańskie i kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.

FIRMA

Singer Co

Tow. Akc.

maszyn do szycia

otworzyła

FILIĘ

w Samborze, przy ul. Kopernika l. 4.

Utrzymuje na składzie **maszyny** do użytku familijnego wszelkich celów przemysłowych i fabrycznych tudzież wszelkie części do maszyn igły, nici, jedwab itp. najprzedniejszej jakości.

Do sprzedania

realność w górskiej okolicy o 30. morgach roli i łąk.
Bliższa wiadość w drukarni p. p. Schwarza i Trojana. 2—4.



PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD

kamieniarsko - rzeźbiarski

Franciszka Langera

egz. i konc. przez wys. c. k. Namiestnictwo majstra kamieniarskiego
w Samborze, ul. Biskowicka (koło nowego cmentarza)
poleca swój wielki zapas gotowych **pomników i figur** z różnych materyałów po nader umiarkowanych cenach. Utrzymuje stale w zapasie gotowe **grobowce familijne.**

Podejmuje się również na prowincyi w każdej miejscowości urządzenia **grobowców familijnych, Mauzoleów i Kaplic cmentarnych.** 25

P. T.

Najlepszą zasadą dobrze pojętego interesu własnego dla każdego przedsiębiorstwa, jest niezaprzeczenie zadowolenie odbiorców; — dlatego zależy mi zawsze jak najwięcej na tem, ażeby kupująca P. T. Publiczność była z maszyn u mnie nabytych w jak najwyższym stopniu zadowoloną. Mając na względzie nietylko zarobek ze sprzedaży pojedynczej maszyny, ile dobrą reputacyę mego składu i ciesząc się jak najliczniejszą liczbą odbiorców, staram się z pomiędzy kilkudziesięciu różnych fabryk, oferujących swój towar na targu europejskim, wchodzić w stosunki z najbardziej renomowanemi fabrykami i jako specyalista w swoim zawodzie — **wybieram maszyny tylko najlepsze,** wiedząc z doświadczenia długoletniego, że potrzebujący maszynę powinien kupować tylko dobrą, która odpowiada celowi, przynosi pożytek połączony z przyjemnością, nie będącą li tylko sprzętem od parady. Dobra bowiem maszyna zaoszczędza nie tylko **zdrowie i czas,** ale włożone koszta zwraca do roku, choćby najmniej roboty na niej było.

Kto zatem życzy sobie mieć prawdziwie dobrą maszynę, ten niech nie wierzy w szumnie anonsy a dla tego tak bałamucą bo dostają za namówienie do kupna od ręcznej maszyny 10 złr., a od nożnej 15. Najlepiej zrobi ten, kto pójdzie od jednego sklepu do drugiego i przekona się naocznie, jaka jest różnica pomiędzy dobrą a złą maszyną. Paręset maszyn kupowanych w innych handlach lub u ajentów przesyła P. T. Publiczność do mnie do zamiany na maszyny praktyczne i poprawne.

Szumne anonsy firm zagranicznych i gromada natrętnych ajentów krążących po kraju z tandeckiemi maszynami pod nazwą „Oryginalne", wyłapują **nieostrożnych;** takie maszyny są prędzej zepsute, aniżeli zapłacone, ciężko szyją i **zdrowiu szkodzą.**

3-26 Z poważaniem

HERMAN GOLDBERG
w Samborze w domu Ryznyci

Jan Skowroński

w Samborze, rynek l. 11.
poleca swój bogato zaopatrzony skład:

towarów korzennych, win, delikatesów

Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i zagranicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika koniaków francuskich i węgierskich.

WINA czerwone lub białe 1 ltr. 38 ct.

WINA austryackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.
MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kasztelańskie.
Główny skład HERBAT i KAW.
Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne,
MĄKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.
Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St. Gurgula w Jarosławiu.
MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.
POKOST, terpentyna, OLIWA do maszyn, francuska MASA do zapuszczania podłóg i najnowszy LAKIER do podłóg bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.
MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszenny, Bażanta i Hoffmanna.
FARBKA proszkowa i w kostkach. 49

Wielki wybór KART z widokami.

Pokoje do śniadań.

Obszar dworski BUKOWA,

poczta Felsztyn, ma do sprzedania z wiosną **narybek** karpia. Bliższa wiadomość listownie.

Parcele podbudowlane

na 2 morgowej przestrzeni obok szpitala powszechnego są do sprzedania.
Bliższa wiadomość w REDAKCYI Gazety Samborskiej BLICH l. 1.

W każdem mieszkaniu najsilniejszą

wilgoć i grzyb

usuwa się patentowanym sposobem zapomocą

„GLAZURYNY"

od lat 10-ciu wyprobowanego i niezawodnego środka.

PATENTOWANE NIEPALNE

„PŁYTY SŁOMIANE"

z fabryki „HYGIENA"
do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszczających) domków, willi, baraków, wież naftowych, baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian drewnianych i budowy pokoi na strychach.
Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano już do budowy we Lwowie i na prowincyi.
Zamówienia przyjmuje:

Spółka handlowa w Samborze
Blich l. 1 Wyspa.

Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze

powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku detajliczną sprzedaż tej soli

p. Janowi Skowrońskiemu,
w Samborze, (rynek l. 11.)

który obowiązany jest ten artykuł utrzymywać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości. 50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek należy uiścić kaucyę w kwocie 40 hal. — W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy, silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania mu od czasu do czasu a szczególniej w miesiącach jesiennych i zimowych soli — do rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

Piece kaflowe i lica

8 poleca P. T. Publiczności

fabryka Jakóba HOROWITZA
w Krakowie
po cenach umiarkowanych.
Jedyna w kraju FABRYKA LICÓW
do robót murarskich.

NAJTANIEJ

PASTA do bucików „GLOBIN"

codziennie świeża w handlu

Altera Liebermanna
w Samborze

skład papieru, przyborów kancelaryjnych, książek szkolnych i do modlenia.
Specyalności w towarach skórkowych i stalow.

Zarząd sprzedaży nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realność pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mineralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w cenie nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagonowych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.

KUPUJCIE!
KAWĘ zdrowotną i żytnią Wolnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabianą jest z fig, żyta jarego i żołędzi a ŻYTNIA z żyta jarego.
Badane są przez UNIWERSYTET MEDYCZNY WE LWOWIE i polecone dla dzieci, słabowitych w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych

Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie truciznę „Kofeiny", a zatem jest dla zdrowia wielce szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona kawa „Kneipowska" sprowadzana jest od naszych największych wrogów Prusaków a cykorya Franka również z zagranicy, —

— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swojską. „KAWĘ ZDROWOTNĄ" i „KAWĘ ŻYTNIĄ" WOLNEGO.

Tę „ZDROWOTNĄ" jako doskonalszą polecam tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ" przedewszystkiem dla dorosłych. Zaś obydwie gorąco polecić mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych i drogueryach. 78

A. WOLNY, STANISŁAWÓW.

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.